

*Sygn. akt II K 784/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Szyborska

Protokolant: Anna Domalewska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej (...) w W.: T. M.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 29 listopada 2013 roku i 21 stycznia 2014 roku w Warszawie

sprawy **A. Z.**

syna W. i F. z domu S.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że

w dniu 20 lipca 2013 roku w W. na ul. (...) przed wejściem na stadion klubu piłkarskiego (...) w związku z mającym się odbyć meczem pomiędzy drużynami (...) i W.Ł. znieważył funkcjonariusza Policji asp. S. G. podczas i w związku z wykonywaniem przez niego czynności służbowych w ten sposób, że używał wobec niego słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe,

to jest o czyn z art. 226 § 1 kk

orzeka:

I. oskarżonego **A. Z.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 226 § 1 kk i za to na podstawie art. 226 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, przyjmując równowartość jednej stawki w kwocie 10,00 (dziesięć) złotych;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania, z zaokrągleniem do pełnego dnia, w dniach od 20 lipca 2013 roku do 21 lipca 2013 roku, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny;

III. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. N. B. kwotę 684 (sześćset osiemdziesiąt cztery) złote wraz z podatkiem od towarów i usług VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zaś wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 784/13

## UZASADNIENIE

W dniu 20 lipca 2013 roku, policjanci – S. G., W. M., A. S., P. W., brali udział w zabezpieczeniu meczu piłkarskiego pomiędzy drużynami (...) i W. Ł. w W.. Dokonywali oni zabezpieczenia przed wejściem dla kibiców drużyny (...) od ul. (...).

**Dowód:**

- zeznania S. G. k. 10, ujawnione na k. 87, k. 86-88
- zeznania W. M. k. 16v, ujawnione na k. 89, k. 88-89
- zeznania A. S. k. 18v, ujawnione na k. 98, k. 97-98
- zeznania P. W. k. 98

Przed wejściem na stadion klubu piłkarskiego (...)na ul. (...)w W., funkcjonariusze Policji podjęli się zatrzymania dwóch osób będących kibicami W.Ł.w związku z użyciem środków pirotechnicznych.

**Dowód:**

- wyjaśnienia A. Z. k. 30, ujawnione na k. 85, k. 84-86
- zeznania S. G. k. 10, ujawnione na k. 87, k. 86-88
- zeznania W. M. k. 16v, ujawnione na k. 89, k. 88-89
- zeznania A. S. k. 18v, ujawnione na k. 98, k. 97-98

Podczas w/w działań policji, A. Z., wskazując palcem dłoni na funkcjonariusza Policji S. G., zaczął kierować w stosunku do jego osoby słowa wulgarne powszechnie uznawane za obelżywe.

**Dowód:**

- zeznania S. G. k. 10, ujawnione na k. 87, k. 86-88
- zeznania W. M. k. 16v, ujawnione na k. 89, k. 88-89
- zeznania A. S. k. 18v, ujawnione na k. 98, k. 97-98

W związku z koniecznością podjęcia dalszych czynności A. Z. został zatrzymany. W trakcie zatrzymania A. Z. był pod wpływem alkoholu.

Dowód:

- wyjaśnienia A. Z. k. 30, ujawnione na k. 85, k. 84-86
- zeznania S. G. k. 10, ujawnione na k. 87, k. 86-88
- zeznania W. M. k. 16v, ujawnione na k. 89, k. 88-89
- zeznania A. S. k. 18v, ujawnione na k. 98, k. 97-98
- protokół zatrzymania osoby k. 3, ujawniony na k. 98
- protokół z przebiegu badania trzeźwości k. 6, ujawniony na k. 98
- świadectwo wzorcowania k. 7, ujawnione na k. 99

A. Z. nie był wcześniej karany sądownie.

Dowód:

- karta karna k. 78 ujawniona na k. 99

W toku postępowania przygotowawczego był badany sądowo – psychiatrycznie. Z treści opinii sądowo – psychiatrycznej wynikało, iż stan psychiczny w czasie popełnienia czynu zarzucanego oskarżonemu nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- opinia sądowo – psychiatryczna k. 42-44, ujawniona k. 99

Oskarżony **A. Z.** w trakcie postępowania przygotowawczego, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, następnie składając wyjaśnienia przed Sądem przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za częściowo wiarygodne. Oskarżony opisał okoliczności w związku, z którymi znalazł się na miejscu zdarzenia, a było to w związku z meczem odbywającym się w tym dniu pomiędzy drużynami (...)a W.Ł.. W tym fragmencie Sąd uznał za wiarygodne. Korespondowały one z zeznaniami S. G., W. M.i A. S.. A. Z.opisał moment i okoliczności zatrzymania dwóch kibiców W.Ł.w związku z użyciem przez nich środków pirotechnicznych. Sąd powyższy fragment uznał za wiarygodny, gdyż korespondował z zeznaniami S. G., W. M., A. S.. W postępowaniu przygotowawczym oskarżony wyjaśnił, iż powiedział do funkcjonariuszy policji, że to nie zatrzymani i żeby ich zostawili, a wtedy podbiegł do niego policjant i powiedział, że oskarżony go obraził. Składając wyjaśnienia przed Sądem co do powyższych okoliczności, oskarżony twierdził, iż krzyknął słowa „jebać policję”, a jednocześnie oskarżony twierdził, iż nie krzyczał tych słów w stosunku do konkretnego policjanta, a dopiero dowódca krzyknął, że obraził on policjanta. Sąd uznał powyższy fragment za niewiarygodny. Z zeznań świadków: S. G., W. M., A. S.wynikało w sposób nie budzący wątpliwości, iż oskarżony krzyczał w stosunku do S. G., wskazując na niego palcem, słowa m.in. „jebany psie” i „chamie pierdolony”, którymi to znieważył policjanta. Zeznania wskazanych świadków były spójne w tym fragmencie i konsekwentne, a przez to wiarygodne i wykluczały wersję oskarżonego. Dodać w tym miejscu należało, iż dowódca odvodu – P. W., składając zeznania przed Sądem nie pamiętał w ogóle przedmiotowego zdarzenia. Oskarżony A. Z.podniósł, iż był odwrócony tyłem do funkcjonariuszy Policji. Sąd odmówił wiary powyższemu fragmentowi, gdyż nie korespondował z zeznaniami świadków W. M.i A. S.. Sąd również zwrócił uwagę na wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczał, aby na miejscu zdarzenia w ogóle był pokrzywdzony. W tej części Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż przeczyły im zeznania przesłuchanych w sprawie świadków: S. G., W. M.i A. S.. Oskarżony opisywał swoje zachowanie podczas zatrzymania jako spokojne, co w tym fragmencie Sąd uznał jego wyjaśnienia za niewiarygodne. W tym miejscu dodać należało, że z zeznań W. M.wynikało, że oskarżony w trakcie zatrzymania zachowywał się spokojnie, choć nie rozumiał powodów zatrzymania. W tym miejscu konfrontując wyjaśnienia oskarżonego w tym fragmencie z zeznaniami S. G.i A. S., Sąd zauważył rozbieżność, gdyż wskazani świadkowie opisywali zachowanie oskarżonego w trakcie zatrzymania jako agresywne. Sąd uznał w tym fragmencie za wiarygodne zeznania samego S. G., gdyż to on zatrzymywał oskarżonego i najlepiej widział jego zachowanie podczas tej czynności. Dodać należało, iż ten fragment wyjaśnień oskarżonego dotyczył okoliczności już po zdarzeniu i miały one drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Okoliczności, iż oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu, jak i fakt jego zatrzymania, dodatkowo potwierdzały przedłożone w sprawie dokumenty: protokół zatrzymania, jak i protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości oskarżonego.

W ocenie Sądu, wersja opisana przez oskarżonego, a sprzeczna z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków stanowiła tylko i wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony. Wersja ta miała wykluczyć odpowiedzialność oskarżonego za zarzucany mu czyn i jako niewiarygodna nie mogła się ostać.

**S. G.**, pokrzywdzony w tej sprawie policjant, składając zeznania opisał przebieg zdarzenia oraz wskazał na swoją rolę w zabezpieczeniu imprezy sportowej. W tym zakresie zeznania S. G. były spójne z zeznaniami W. M., A. S.. S. G.

wskazał, iż podjął się zatrzymania A. Z., z uwagi na zachowanie oskarżonego, to jest wykrzykiwanie słów powszechnie uznawanych za obelżywe w jego kierunku, które go znieważyły. S. G. dodał, iż oskarżony wykrzykując opisane słowa wskazał na niego palcem. Sąd dał wiarę w tym zakresie zeznaniom S. G., gdyż korespondowały one z zeznaniami świadków W. M., A. S.. W postępowaniu przygotowawczym S. G. wskazał, jakie konkretnie słowa padły w stosunku do jego osoby, zaś składając zeznania przed Sądem nie był w stanie przytoczyć konkretnych wypowiedzianych słów. Sąd dał wiarę powyższemu fragmentowi. Zeznania S. G. wzajemnie się uzupełniały, a ponadto Sąd miał tu na uwadze upływ czasu od momentu przedmiotowego zdarzenia. Należy ponadto podkreślić, iż powyższy fragment został potwierdzony zeznaniami W. M. i A. S.. S. G. opisał w jakich okolicznościach padały owe słowa. Zeznania S. G. w tej części były zgodne z zeznaniami W. M. i A. S.. Sąd zwrócił uwagę, iż sam oskarżony nie zaprzeczał, aby wypowiadał słowa w czasie zatrzymania dwóch kibiców W. Ł., choć kwestionował ich treść i adresata. S. G. dodał, iż podczas zatrzymania A. Z., ten zachowywał się agresywnie, co zostało potwierdzone w zeznaniach A. S.. Należy zwrócić w tym miejscu uwagę na zeznania W. M., który podał iż oskarżony podczas zatrzymania zachowywał się spokojnie, lecz był oburzony samym faktem zatrzymania, a co było zgodne z opisem oskarżonego w tym fragmencie. Zdaniem Sądu zauważone rozbieżności, nie miały wpływu na negatywną ocenę zeznań świadków. Dodać należy, iż każdy ze wskazanych świadków mógł inaczej zinterpretować zachowanie oskarżonego, a Sąd uznał za wiarygodne zeznania S. G., gdyż to on właśnie dokonywał tego zatrzymania. Jak wskazano powyżej, okoliczności te miały drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż miało to miejsce po przedmiotowym zdarzeniu. Fakt zatrzymania potwierdził dodatkowo sam oskarżony i przedłożony w sprawie protokół zatrzymania osoby.

Świadek **W. M.**, opisał w swoich zeznaniach przebieg zdarzenia, jak i wskazał swoją rolę w zabezpieczeniu imprezy sportowej, czemu Sąd dał wiarę, gdyż zeznania te były spójne z zeznaniami S. G. i A. S.. W. M. opisał w jakich okolicznościach i w jaki sposób doszło do znieważenia S. G., przytaczając konkretne słowa jakie padły ze strony oskarżonego. Sąd dał wiarę powyższym zeznaniom, były one spójne wewnętrznie, jak i korespondowały z zeznaniami S. G. i A. S.. Jak to wskazano powyżej, sam oskarżony nie zaprzeczał, aby wypowiadał słowa wobec policjantów w czasie zajścia, choć początkowo kwestionował ich treść, a na rozprawie dodatkowo kwestionował ich adresata. Następnie W. M. zeznał, iż A. Z. został zatrzymany, czemu Sąd dał wiarę, gdyż fragment ten był zgodny z wyjaśnieniami oskarżonego, jak i zeznaniami S. G. i A. S. oraz przedłożonym w sprawie protokołem zatrzymania. W. M. dodał, iż podczas zatrzymania oskarżony zachowywał się spokojnie, jedynie był oburzony faktem jego zatrzymania, co potwierdzało wersję oskarżonego. Odmiennie zachowanie oskarżonego podczas zatrzymania opisywali A. S. i S. G., zaś zauważone rozbieżności w tym zakresie opisano powyżej. W. M. dodał następnie, iż oskarżony w chwili przedmiotowego zdarzenia stał przodem do niego, co zostało potwierdzone zeznaniami A. S., a co wykluczało wersję oskarżonego, że stał tyłem do policjantów.

Świadek **A. S.**, opisał w swoich zeznaniach przebieg zdarzenia, jak i wskazał swoją rolę w zabezpieczeniu imprezy sportowej, a w tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, gdyż były one spójne z zeznaniami S. G., W. M.. A. S. opisał okoliczności w jakich doszło do znieważenia S. G., przytaczając w toku postępowania przygotowawczego konkretne słowa jakie padły ze strony oskarżonego, dodając, iż wykrzykując owe słowa oskarżony wskazał palcem na pokrzywdzonego. Składając zeznania przed Sądem A. S. nie pamiętał słów, jakie padły w czasie zdarzenia w stosunku do S. G.. Sąd dał wiarę zeznaniom A. S. w tym zakresie. Zeznania te wzajemnie się uzupełniały i były konsekwentne. Były one spójne z zeznaniami S. G. i W. M.. Następnie A. S. wskazał, iż A. Z. został zatrzymany przez S. G., czemu Sąd dał wiarę, albowiem zeznania w tej części korespondowały z wyjaśnieniami oskarżonego, jak i zeznaniami S. G., W. M. oraz były zgodne z przedłożonym w sprawie protokołem zatrzymania. Jednocześnie A. S. twierdził, iż w trakcie zatrzymania oskarżony krzyczał, był opryskliwy. W tym fragmencie zeznania te były spójne z zeznaniami S. G., opisującego zachowanie oskarżonego podczas zatrzymania. Odmienną wersję przedstawiał oskarżony i W. M.. O zauważonych rozbieżnościach omówiono powyżej. A. S. opisując usytuowanie oskarżonego podczas zdarzenia stwierdził, iż nie pamiętał czy oskarżony stał przodem, czy bokiem, zaprzeczając przy tym by oskarżony stał tyłem. Sąd dał wiarę zeznaniom A. S. w tym fragmencie, gdyż korespondowały z zeznaniami W. M. i je uzupełniały, a tym samym wykluczył on wersję oskarżonego co do powyższych okoliczności.

Oceniając wiarygodność zeznań przesłuchanych w sprawie świadków: S. G., W. M. i A. S., Sąd miał na względzie, iż byli to policjanci biorący udział w interwencji. Świadkowie ci byli obcymi osobami dla oskarżonego i nie mieli powodów, aby w jakikolwiek sposób go pomawiać i składać zeznania niezgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia.

Nic nie wniosły do rozstrzygnięcia sprawy zeznania **P. W.**, policjanta, który brał udział w zabezpieczeniu imprezy sportowej w dniu przedmiotowego zdarzenia. Nie pamiętał on przebiegu zdarzenia, ani innych okoliczności związanych z owym dniem.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne przeprowadzone **dowody z dokumentów**. Zostały one sporządzone w przypisanej im formie i przez organy do tego powołane. Nie były kwestionowane przez strony postępowania ani nie budziły wątpliwości Sądu. W tym miejscu należało wskazać, iż materiał video nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy albowiem zabezpieczony materiał dotyczy innego momentu niż przedmiotowe zdarzenie.

Sąd w pełni podzielił wnioski zawarte w **opinii sądowo - psychiatrycznej**. Z treści opinii wynikało w sposób niebudzący wątpliwości, iż oskarżony A. Z. nie wykazywał objawów choroby psychicznej czy upośledzenia umysłowego. Biegli stwierdzili, iż poczytalność oskarżonego zarówno w czasie czynu, jak i w czasie postępowania nie budziła wątpliwości. Opinia niniejsza została sporządzona na potrzeby przedmiotowego postępowania. Została ona sporządzona przez biegłych lekarzy psychiatrów – osoby posiadające odpowiednią wiedzę i odpowiednie doświadczenie zawodowe w danej dziedzinie. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony ani nie budziła wątpliwości Sądu.

Oceniając materiał dowodowy należało odnieść się także do przedłożonego w sprawie **nagrania materiału wideo**. Nagranie to nie dotyczyło opisywanego zdarzenia, gdyż ujawniono na nim zatrzymanie jednego z kibiców, a z wyjaśnień oskarżonego i z zeznań świadków wynikało, że do znieważenia policjanta doszło w związku z zatrzymaniem dwóch kibiców W. Ł.. Poza tym, jak to wynikało z wyjaśnień oskarżonego i z zeznań świadków, zaraz po zdarzeniu, od razu doszło do zatrzymania oskarżonego. Na nagraniu nie ujawniono takiego faktu. W takiej sytuacji, należało wnioskować, że ujawnione nagranie dotyczy okoliczności, które miały miejsce jeszcze przed zdarzeniem, a więc nie miało ono znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń, Sąd doszedł do przekonania, iż wina i sprawstwo oskarżonego nie budziły wątpliwości i uznał go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 226 § 1 kk.

Odpowiedzialności z art. 226 § 1 kk podlega ten, kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Przesłanką odpowiedzialności z art. 226 § 1 kk jest związek czynu sprawcy z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych. Zwrot „podczas pełnienia obowiązków służbowych” oznacza zbieżność czasową i miejscową zachowania sprawcy i wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego (por. Agnieszka Bartczak-Oplustil, (w:) Andrzej Zoll (red.), „Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-277 kk.”, wyd. Zakamycze, wyd. II, rok 2006). Z kolei znamię „w związku z pełnieniem obowiązków służbowych” oznacza, iż wykonywana przez funkcjonariusza publicznego czynność mieszcząca się w kategorii czynności służbowych ma być motorem, przyczyną naruszenia jego nietykalności cielesnej (por. tamże). Za „znieważanie” uznać należy wszelkie zachowanie uwłaczające godności, wyrażające lekceważenie lub pogardę. O tym czy zachowanie to ma charakter znieważający, decydują dominujące w społeczeństwie oceny i normy obyczajowe (por. Andrzej Marek, „Kodeks karny. Komentarz”, wyd. LEX, wyd. V, rok 2010).

Funkcjonariuszem publicznym jest m.in. zgodnie z art. 115 § 13 pkt 7 kk funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego. Organem takim jest Policja, o czym świadczy brzmienie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 06 kwietnia 1990 roku o Policji (tj. Dz.U. z 2011 r., Nr 287, poz. 1687 ze zm.), który stanowi, iż Policja jest formacją przeznaczoną m.in. do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Stwierdzić więc należało, iż pokrzywdzony w przedmiotowej sprawie jako funkcjonariusz Policji był funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 7 kk i podlegał ochronie stosownie do przepisów art. 226 § 1 kk.

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy należało stwierdzić, iż zachowanie A. Z. wypełniało znamiona zarzucanego mu przestępstwa. Stwierdzić należy, iż podejmując interwencję wobec oskarżonego – A. Z., funkcjonariusz Policji – S. G., działał w celu realizacji powierzonych mu zadań w sposób przewidziany przez przepisy prawa. Opierając się na zeznaniach S. G., jak i W. M. i A. S., które to zeznania Sąd uznał za wiarygodne, Sąd doszedł do przekonania, iż okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu nie budziły wątpliwości. Wskazani świadkowie opisali okoliczności w jakich doszło do zdarzenia. Opisali oni, iż w dniu 20 lipca 2013 roku, podczas zatrzymywania dwóch kibiców W.Ł., oskarżony wskazując palcem dłoni na funkcjonariusza Policji S. G. zaczął w stosunku do jego osoby wykrzykiwać słowa wulgarne powszechnie uznawane za obelżywe. S. G. dodał, że poczuł się słowami oskarżonego znieważony. Należało zauważyć, że sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach przyznał się do tego, że krzyczał, kwestionując początkowo treść słów, a następnie kwestionując ich adresata. Takie zachowanie oskarżonego miało miejsce podczas wykonywania przez pokrzywdzonego czynności służbowych i pozostawały z nimi w bezpośrednim związku. A. Z. miał świadomość, że pokrzywdzony w czasie zdarzenia był policjantem i znajdował się na miejscu zdarzenia w związku z obowiązkami służbowymi. W takiej sytuacji zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 kk.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu czynu, Sąd wymierzył mu karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych, przyjmując równowartość jednej stawki w kwocie 10 złotych, przy zagrożeniu karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Wymierzając karę za okoliczność łagodzącą Sąd uznał fakt, iż oskarżony na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W ocenie Sądu, za okoliczność łagodzącą należało uznać wcześniejszą niekaralność oskarżonego. Wymierzając karę, Sąd miał na uwadze wiek oskarżonego i wykonywanie przez niego pracy. Sąd za okoliczność obciążającą uznał działanie pod wpływem alkoholu. Okolicznością obciążającą było to, że oskarżony działał publicznie, nie mając powodu do opisanego zachowania, w ten sposób wyładowując swoją agresję. Ustalając wartość stawki dziennej grzywny, Sąd miał na uwadze sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego – żonaty, na swoim utrzymaniu ma troje dzieci, pracujący z dochodem około 2.000 złotych miesięcznie.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w niniejszej sprawie, z zaokrągleniem do pełnego dnia, w dniach od 20 lipca 2013 roku do 21 lipca 2013 roku, przyjmując iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk i na podstawie § 14 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (Dz. U. 2013, Nr 461), Sąd przyznał adw. N. B. wynagrodzenie w kwocie 684,00 (sześćset osiemdziesiąt cztery) złote wraz z podatkiem od towarów i usług VAT, tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Na podstawie 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, a poniesionymi wydatkami, obciążył Skarb Państwa, uznając, iż sytuacja majątkowa i rodzinna oskarżonego wskazywała na to, iż uiszczenie kosztów sądowych byłoby zbyt uciążliwe dla niego i jego rodziny.